

Piękności na wybiegu

Jeśli nie byliście w Bierkowicach 8 i 9 lipca – żałujcie. Żar co prawda lał się z nieba, ale Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych, trzecia już z kolei, warta była odwiedzin.



Z numerem 31 pokazała się jałowka Greta, należąca do hodowli Jana Anderwalda, która na wybiegu okazała się najbardziej rozrywką modelką. Mimo to sędziowie przyznali jej tytuł czempionki.

I to nie tylko dla samych hodowców, ale i zwykłych widzów, niemających na co dzień nie wspólnego z gospodarstwem rolnym. A może właśnie przede wszystkim przez nich, bo gdzie indziej mogliby zobaczyć wybory TAKICH championów? Gdzie indziej mogliby dowiedzieć się, że materiał genetyczny do rozplodu zwierząt sprowadza się nie tylko z krajów UE, ale i zza oceanu, np. z USA? I zobaczyć rzadko spotykane rasy zwierząt? Nie takich jak w ogrodzie zoologicznym, ale równie egzotycznych? Ilu z nas wie na przykład, że *bojowiec o shama* czy *cochin olbrzymi* to rasy kur? Ale już np. *olbrzym srokacz* to rasa królika? Kto z laików widząc na pastwisku konie, potrafi powiedzieć, czy pasie się *koń rasy słaskiej* czy *koń polski*?

Gdzie – poza tą wystawą – można było spróbować takich przysmaków jak np. ser w zalewie octowej z Kadłuba, różnego rodzaju miodów (był też smalec, ale rozpywał się w tak wysokiej temperaturze), a przy



Tłumy ludzi w ciągu lipcowego weekendu odwiedziły wystawę

tym czuć się jak na festynie czy odpuszcie, bo tyle tam było kramów z różnościami? Wśród nich np. kroszonki (czy też może lepiej: drapanki) z jaj strusich za jedyne 50 zł, baloniki w kształcie krowy czy konia, kapelusze słomkowe (wprawdzie

kształtem bardziej charakterystyczne dla ryżowych pól Dalekiego Wschodu niż naszych terenów, ale co tam...) czy biżuterię z kamieni półszlachetnych, a nawet... piżamy czy obrusy...

Stoisz z zimnymi napojami i gorącymi przekąskami też nie brakowało, a więc można tu było spędzić cały weekend z rodziną i wcale się nie nudzić.

Wielu hodowców z terenu powiatu strzeleckiego prezentowało swoje zwierzęta, głównie bydło, ale również konie, właśnie rasy słaskiej. I nie było kategorii, w której nie zdobywałyby one najwyższych laurów – tytułów czempiona czy wiceczempiona wystawy. Nasz powiat hodowlą bydła stoi, i to rasy polskiej holsztyńsko-fryzyskiej, odmiany czarno-białej.

Wśród najlepszych hodowców wymienić należy: Jana Anderwalda z Kadłuba (tytuł czempionki zdobyły: jałowica cielna, krowa I laktacji, w II laktacji i starsze), Antoniego Noconia z Rozmierzy (czempionat w klasie krowy w II laktacji i starsze) oraz Arnolda Hurka z Krośnicy (tytuł wiceczempionki zdobyła należąca do niego jałowica nie cielna). Gdyby do tego doliczyć trzecie miejsca w konkursach, w końcu także bardzo wysokie – lista bardzo wydłużałaby się. Również strzeleccy hodowcy koni rasy słaskiej zebrali najwyższe laury: czempionkami zostały klacze Łubnica i Lahti z hodowli Szczęsno-Szymańskiego z Ujazdu, a wśród hodowców zwierząt futerkowych Hubert Kalka ze Staniszc Wielkich, którego króliki zyskały tytuł czempiona (olbrzym srokacz) i wiceczempiona (belgijski olbrzym szary).

Marta Górka

Dni Ujazdu

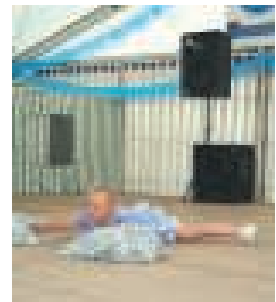


Druga sobota i niedziela lipca w powiecie strzeleckim już tradycyjnie zarezerwowana jest dla obchodów święta jednego z najstarszych miasteczek na Śląsku jakim jest Ujazd. W tym roku mija już 783 lata od nadania mu praw miejskich.

Na przełomie tyłu wieków historii nigdy Ujazd tych praw nie stracił, a ostatnie wydarzenia zdają się potwierdzać, że utrzymał je tak długo w pełni zasłużenie. W tym roku obchody święta miasta rozpoczęto już w piątek i to wcale nie mało istotnym akcentem. Udało się przekazać do użytku najkrótszy a zarazem najbardziej malowniczy szlak komunikacyjny prowadzący z Ujazdu w kierunku Strzelec Opolskich od wielu lat pozostawał niedoceniony. Tak zwana Droga Starostrzelecka tak dobrze znana mieszkańcom całej gminy jeszcze w pierwszej połowie ubiegłego wieku była głównym szlakiem komunikacyjnym wiodącym do miasta od strony północnej. Z rozmów przeprowadzonych z najstarszymi mieszkańcami gminy wiadomym jest, że istniały kiedyś plany poszerzenia i rozbudowy tej drogi, jednakże nadeszły wiec wspaniała okazja, by w uroczysty sposób drogę odtworzoną w technologii betonowej przekazać do użytkowania. A gdy jeszcze dodać, że otwarcie drogi nastąpiło w obecności najwyższych przedstawicieli władz państwowych i samorządowych naszego województwa oraz gości reprezentujących branżę cementową to znak, że rzeczywiście zdarzenie miało charakter

regoroczne Dni Ziemi Ujazdowskiej były wiec wspaniałą okazją, by w uroczysty sposób drogę odtworzoną w technologii betonowej przekazać do użytkowania. A gdy jeszcze dodać, że otwarcie drogi nastąpiło w obecności najwyższych przedstawicieli władz państwowych i samorządowych naszego województwa oraz gości reprezentujących branżę cementową to znak, że rzeczywiście zdarzenie miało charakter

niedozwieszony. Dalsze obchody Dni mieszkańcy gminy świetlowi w parku miejskim w sobotę i w niedzielę. W lokalnym kompleksie sportowym znajdowało się wesołe miasteczko, namiot biesiadny, inne liczne atrakcje nie tylko dla najmłodszych oraz coś do pokrzepienia ciała, co nie było bez znaczenia w te upalne dni. Niespodzianką w sobotni wieczór



była projekcja na żywo meczu piłkarskiego o trzecie miejsce z własnie odbywających się mistrzostw świata. Dość należy, że ojciec jednego z piłkarzy grających w mundialu między innymi na tym boisku gdzie świetlowo grwał kiedyś w lokalnym klubie w piłkę nożną. Po meczu pełnym emocji i wrażeń nadszedł czas na zabawę taneczną. Natomiast niedziela była tzw. dniem bardziej oficjalnym, z wizytą m.in. pana wojewody opolskiego, wicemarszałka województwa oraz starosty strzeleckiego. Wieczorem obecni mogli obejrzeć nie mniej emocjonujący niż dzień wcześniej mecz piłkarski o mistrzostwo świata. Wszystko zakończyło się wspólną zabawą taneczną, a obecni powtarzali tylko, szkoda że do następnego święta miasta jeszcze cały rok...

Nasz cel - integracja

dok. ze str. 7

romskiej, tzn. książki, gry, stroje dla zespołu romskiego, materiały do zajęć.

Uczniowie pochodzenia romskiego ze strzeleckich szkół i przedszkoli, na mocy porozumienia pomiędzy MENIS a Powiatem Strzeleckim mieli zagwarantowane bezpłatne podręczniki. Na ten cel przeznaczono środki w wysokości 6.000,00 zł. Zgodnie z projektem uczniowie zostali wyposażeni w niezbędne podręczniki szkolne, zeszyty ćwiczeń, książki uzupełniające do ćwiczeń rewalidacyjnych, a także podręczniki pomocnicze do efektywnego uczenia się.

Ogólnie na rok 2005 przekazano z budżetu państwa na realizację Programu romskiego kwotę 34.400,00 zł.

W roku 2006 po raz kolejny przystąpiono do Programu na rzecz społeczności romskiej. Podpisane zostały następujące Porozumienia na łączną kwotę 62.573,00 zł pomiędzy Wojewodą Opolskim a Starostą Strzeleckim:

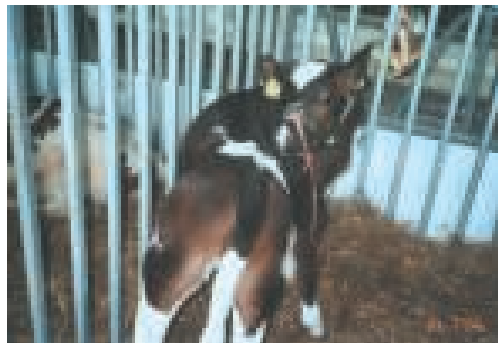
1. „Asystent romski w szkole” na kwotę 14.400,00 zł
2. „Rozwijamy talenty muzyczne” w wysokości 8.100,00 zł z przeznaczeniem na zakup skrzypiec i opla-

ty nauki gry na instrumencie dla 3 dzieci

3. „Razem gramy, śpiewamy i tańczymy” w kwocie 4.000,00 zł z przeznaczeniem na zakup i uszycie strojów
4. „Świetlica integracyjna” cz. I w wysokości 25.000,00 zł z przeznaczeniem na remont ogólnobudowlany oraz instalacji CO
5. „Świetlica integracyjna” cz. III w wysokości 5.700,00 zł na zakup posilków dla uczestników 3 wycieczek
6. „Świetlica integracyjna” cz. IV w wysokości 5.373,00 zł z przeznaczeniem na sfinansowanie dojazdów w ramach wycieczek

Po raz kolejny otrzymaliśmy również środki finansowe z Ministerstwa Edukacji Narodowej na zakup podręczników i przyborów szkolnych w wysokości 8.000,00 zł oraz 1.000,00 zł na zakup materiałów pomocniczych do prowadzenia zajęć w świetlicy romskiej, do której uczęszczają m.in. uczniowie romscy.

D. Lakis



Takie cielątka również były wystawiane, ale na wybiegu prowadzili je nastoletni opiekunowie.



Fragment ekspozycji na ROLTECH - wystawie maszyn rolniczych